

Sygnatura akt VI Ka 967/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **14 stycznia 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika (spr.)

Sędziowie SO Ewa Trzeja-Wagner

SO Kazimierz Cieślukowski

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Krystyny Marchewki

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2014 r.

sprawy **J. A.** ur. (...) w P.,

syna J. i J.

oskarżonego z art. 18§3 kk w zw. z art. 270§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 26 czerwca 2013 r. sygnatura akt III K 1584/12

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
2. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 967/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt III K 1584/12 Sąd Rejonowy w Gliwicach uniewinnił oskarżonego J. A. od zarzutu, że w nieustalonym bliżej dniu pomiędzy marcem a majem 2011 roku, na terenie G., G. lub S., działając w zamiarze, aby M. C. dokonał czynu zabronionego w postaci posłużenia się jako autentycznymi podrobionymi dokumentami ułatwił jego popełnienie w ten sposób, iż dostarczył mu podrobione prawo jazdy oraz dowód osobisty na nazwisko K. N., tj. zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k.

Apelację od wyroku wywiódł prokurator, zarzucając obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 167 k.p.k. polegającą na zaniechaniu przeprowadzenia dowodów z urzędu zmierzających do weryfikacji wyjaśnień oskarżonego, które budzą uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności.

Stawiając powyższy zarzut, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora jest bezzasadna.

Oskarżyciel publiczny starając się zakwestionować ocenę wiarygodności dowodów zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a w konsekwencji poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne, w istocie ograniczył się do zaferowania kolejnych dowodów, które w jego przekonaniu mogłyby wykazać nieprawdziwość wyjaśnień oskarżonego. Tymczasem problem z przypisaniem oskarżonemu zarzuconego mu przestępstwa sprowadza się w większej mierze do oceny wiarygodności dowodów obciążających, a w zasadzie do jedynego dowodu, który w niniejszym postępowaniu miał taki charakter, tj. relacji świadka M. C.. Wskazane przez Sąd Rejonowy przyczyny odmowy uznania tych relacji za wiarygodne to następujące okoliczność:

- świadek nie zeznał jednolicie odnośnie faktu dostarczenia mu przez oskarżonego podrobionych dokumentów, początkowo wskazując, że dokumenty kosztowały 2.500 zł, a następnie podając ich cenę na kwotę 4.000 lub 4.500 zł, a więc wartość dwukrotnie wyższą.

- w toku postępowania przygotowawczego świadek zeznał, iż dokumenty były mu niezbędne, nie mógł bowiem normalnie funkcjonować, ani prowadzić pojazdu, toteż posługiwał się nimi jako swoimi, gdy już w toku rozprawy przed sądem zeznał, że praktycznie nic nie robił z tymi dokumentami, nie używał ich.

- świadek zeznał także odmiennie co do miejsca przekazania dokumentów, wskazując początkowo G., a następnie S..

- nielogiczna jest wersja wydarzeń przedstawioną przez świadka, odnosząca się do pomocy przy odholowaniu auta należącego do oskarżonego, a uszkodzonego wskutek wypadku samochodowego. Według relacji świadka, pomógł on w załatwieniu lawety i odholowaniu pojazdu na parking, a następnie samochód ten został na parkingu i nie został odebrany przez oskarżonego. Taka wersja wydarzeń jest zdaniem sądu I instancji nieprawdopodobna, gdyż nie sposób zrozumieć dlaczego oskarżony nie próbował odzyskać samochodu, aby go naprawić we własnym zakresie, ewentualnie zezłomować i nie kontaktował się z osobą zajmującą się odholowaniem, skoro świadek miał przez cały czas dysponować danymi kontaktowymi tej osoby i mógł je udostępnić oskarżonemu.

Argumenty Sądu Rejonowego wskazujące na niewiarygodność relacji świadka M. C. są logiczne i w żadnej mierze nie stoją w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego czy też wskazaniem wiedzy fachowej. W żadnym razie nie mogą ich podważyć oferowane przez oskarżyciela publicznego dowody w postaci dokumentów znajdujących się w aktach sprawy IV K 40/12 prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Gliwicach oraz zeznań świadków J. P. i K. P., skoro w zamyśle autora apelacji mają one jedynie podważyć prawdziwość relacji oskarżonego J. A. co do okoliczności nie związanych bezpośrednio ze stawianym mu zarzutem, w szczególności w kwestii tego, czy znał on M. C. jako M. P. oraz powiązań finansowych pomiędzy oskarżonym a świadkiem.

Wskazać w tym miejscu wypada, że odrzucenie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego chronione zasadami domniemania niewinności i in dubio pro reo samo w sobie nie może rodzić dla niego niekorzystnych skutków; w szczególności nie może być traktowane jako jedna z obciążających go poszlak. (wyrok s.apel. w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2004 r., II AKa 236/04, Apel. W-Wa 2005/1/1). Z tego też względu istotniejsze znaczenie dla oceny możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzuconego przestępstwa ma ocena wiarygodności dowodów obciążających, których ewidentne mankamenty nie mogą być w większym stopniu tolerowane z uwagi na takie a nie inne cechy wyjaśnień oskarżonego. Tym samym niczego istotnego dla oceny wiarygodności dowodów obciążających nie może wnieść mnożenie dowodów nie mających na celu wykazania sprawstwa oskarżonego, a których treść sprowadza się jedynie do zaprzeczenia twierdzeniom oskarżonego niezwiązanym bezpośrednio ze stawianym mu zarzutem.

Z wyżej wskazanych przyczyn Sąd Odwoławczy nie dopatrzył się w zaskarżonym wyroku awizowanego w apelacji uchybienia. Nie dopatrzył się również innych uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, w szczególności wymienionych w art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k. Mając na uwadze treść art. 434 § 1 k.p.k., zgodnie z którym w przypadku wniesienia środka odwoławczego przez prokuratora przyczyną zmiany bądź uchylenia wyroku na niekorzyść oskarżonego może być jedynie stwierdzenie przez sąd odwoławczy uchybienia podniesionego w środku odwoławczym, już z tych przyczyn wyrok uniewinniający oskarżonego od popełnienia zarzuczonego mu przestępstwa należało utrzymać w mocy.

Zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. konsekwencją nieuwzględnienia apelacji wywiezionej wyłącznie przez prokuratora musiało być obciążenie Skarbu Państwa kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.